



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

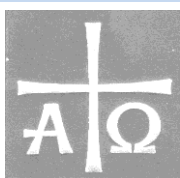
Gazetka parafialna

Par. św. Franciszka, ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 22 727 0595;
parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

26 NIEDZIELA ZWYKŁA

1 października

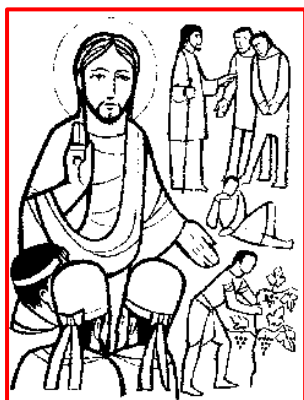
290'17



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Ez 18,25-28 * Ps 145 * Czytanie II: Flp 2,1-11a

Ewangelia: 21, 28-32



Jezus powiedział: Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy! Ten odpowiedział: Idę, panie! Lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: Nie chcę. Później jednak opamiętał się i poszedł. Któryż z tych dwóch spełnił wolę ojca? Mówią Mu: Ten drugi. Wtedy Jezus rzekł do nich: Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnicę uwierzyli mu. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć.

Oto słowo Pańskie

DOBRE WRAŻENIE

W zeszłą niedzielę słyszeliśmy przypowieść o gospodarzu, który zatrudnił robotników najemnych w swojej winnicy. Dzisiaj Pan Jezus zaprasza nas do odkrywania tej niepojętej tajemnicy, że Bóg jest nie tylko Gospodarzem, Panem winnicy wszechświata, ale nade wszystko kochającym Ojcem. Bóg zaprasza nas do współpracy, jak ojciec z dzisiejszej przypowieści: „Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy!”. W tej sytuacji pojawiają się cztery możliwe rozwiązania. Dwa opisane

w przypowieści: 1. Pójdę! I nie poszedł. 2. Nie pójdę! I poszedł. 3. Nie pójdę! I nie poszedł. 4. Pójdę! I poszedł.

Najpierw warto zauważyć, że ta scena obrazuje dzieło zbawcze. Oto Bóg Ojciec zwrócił się do swojego umiłowanego Syna z prośbą, aby dokonał tej wielkiej pracy w Bożej winnicy nad zbawieniem człowieka. Mamy tu do czynienia z sytuacją, której nie opisuje dzisiejsza Ewangelia. Bo przecież Syn Boży powiedział: „Idę” – i natychmiast poszedł.

Tak o tej tajemnicy posłania mówi list do Hebrajczyków: „Przeto przychodząc na świat, mówi: Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę - w zwoju księgi napisano o Mnie - abym spełniał wolę Twoją, Boże”. (Hbr 10, 5-7) Podobnie jak w opisie stworzenia, Bóg trzodzi się, aby powołać do życia człowieka, tak również podczas dzieła zbawczego Jezus wykonuje wielką pracę, aby człowieka odrodzić, oczyścić i uświęcić.

Dzisiejszą przypowieść można również zgłębiać, przypominając znaną historię o dwóch synach i miłosiernym ojcu. Młodszy nie chciał pracować w winnicy ojca, nie chciał nawet mieszkać w domu ojca. Zapraęnął żyć na własną rękę. Stał się synem marnotrawnym – zmarnotrawił wszystko, co od ojca otrzymał. Drugi pozostał w domu. Pracował u boku ojca. Wydawał się dzieckiem ułożonym i posłusznym. Decydującą chwilą w życiu syna marnotrawnego, podobnie jak u drugiego syna z dzisiejszej przypowieści jest praca wewnętrzna, głęboka refleksja, rewizja swoich decyzji i wyborów w odniesieniu do ojca. „Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem” (Łk 15,17-19).

Pan Jezus obie przypowieści (dzisiejszą i o synu marnotrawnym) adresuje do ludzi pobożnych i gorliwych w wypełnianiu prawa i praktyk religijnych a jednocześnie zgorszonych, że Jezus pochyla się nad ludźmi poranionymi, grzesznymi i zagubionymi. Tak pisze św. Łukasz: „Zbliźali się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie. Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi. Opowiedział im wtedy następującą przypowieść” (15,1-3) Bardzo wyraźnie mówi o tym Zbawiciel, wyjaśniając

dzisiejszą przypowieść: „Celnicy i nierządnicę wchodzą przed wami do królestwa niebieskiego”.

Dlaczego? Jak to możliwe? Wróćmy do syna marnotrawnego, który uosabia wszystkich grzeszników. W przebaczących ramionach Ojca odkrył na nowo swoją godność syna. Już nie jest najemnikiem, obcym wśród obcych, bezdomnym żebrakiem. Wszedł na ucztę miłości, radości i pokoju przez drzwi miłosierdzia. Natomiast ten „porządny”, który pracował w winnicy ojca nie zrozumiał sensu swojej pracy. Zatrzymał się na zewnątrz domu, na zewnątrz miłości. Skazał się na rolę najemnika, który wypełniał zewnętrznie wolę gospodarza, ale nie pełnił woli Ojca. W Chrystusie, my wszyscy - celnicy, jawnogrzesznice, marnotrawni synowie staliśmy się umiłowanymi dziećmi Ojca Niebieskiego. Starszy syn – choć składał solenne obietnice, nie znalazł czasu, aby wypełnić wolę ojca. W tym przypadku niewierność woli ojca stała się także niewiernością wobec samego siebie. Co to znaczy? Pan Jezus powiedział: „Wasze słowa będą was sądzić”. Nikt nie zmuszał tego młodego człowieka do składania deklaracji bez pokrycia. Uczynił to dobrowolnie i bez przymusu. Gdy jednak nadszedł czas wcielania słów w życie okazał niewierność słowom, które sam wypowiedział.

Weźmy prosty przykład. W najbliższą środę młodzież naszej parafii przystępująca do sakramentu Bierzmowania pytana będzie przez Biskupa: „Powiedzcie przed zgromadzonym tu Kościołem, jakich łask oczekujecie od Boga w tym sakramencie?”. Kandydaci publicznie i głośno odpowiedzą: „Pragniemy, aby Duch Święty, którego otrzymamy, umocnił nas do mężnego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad”. A co dzieje się dalej? W najbliższą niedzielę po bierzmowaniu na niedzielnej Eucharystii stawia się – jak uczy doświadczenie – połowa (a może mniej) młodych chrześcijan, którzy kilka dni wcześniej mówili, że pragną Ducha

Świętego, by mężnie wyznawać wiarę i postępować według jej zasad.

„Słowa wasze będą was sądzić”. Prośmy w tej Eucharystii, by wiara nasza, której fundamentem jest Słowo Wcielone nie

kończyła się na słowach wzniosłych deklaracji lecz stawała się świadectwem całego życia, w którym najważniejszym zadaniem jest wypełnienie woli Bożej

Ks. Proboszcz

CHRZEŚCIJAŃSKI KSZTAŁT PATRIOTYZMU

Dzięki temu ukształtował się w polskiej kulturze model patriotyzmu gościnnego, włączającego, inspirującego się najlepszym dorobkiem sąsiadów i całej chrześcijańskiej, europejskiej kultury. Patriotyzmu, dzięki któremu Polakami stawali się ci, którzy Polakami zostać chcieli, bez względu na swoje pochodzenie czy pochodzenie ich przodków. Patriotyzmu, którego oblicze współtworzyli i sławili między innymi św. Królowa Jadwiga, Mikołaj Kopernik, Adam Mickiewicz czy Joachim Lelewel. Patriotyzmu, który – w dialogu z innymi kulturami – kształtował polską literaturę, muzykę, naukę, sztukę, architekturę i obyczajowość. W czasach niewoli i narodowego zmagania o niepodległość nasz patriotyzm pozostawał otwarty i solidarny z innymi. Dobrze oddaje to hasło „za wolność naszą i waszą” ze sztandarów, pod jakimi walczyli i ginęli Polacy w wieku XIX. Symbolizuje to także nasza narodowa nekropolia pod Monte Cassino, gdzie spoczywają bohaterscy polscy żołnierze różnych wyznań i religii. Wymownie przypominają o tym słowa św. Pawła „nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”, które stały się dewizą duszpasterza „Solidarności”, błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Doskonale obrazuje to niepowtarzalny etos „Solidarności”, który w końcu XX wieku stał się czytelnym, szlachetnym i zwycięskim symbolem dla całego współczesnego świata.

7. *Pamięć i przebaczenie.* Wspominając wielką i piękną lekcję polskiej historii, trzeba z uznaniem dostrzec i docenić podejmowany dziś wysiłek historyków, organizacji publicznych i poszczególnych obywateli w utrwalaniu, a czasem przywracaniu narodowej pamięci. To dzięki niemu z wdzięcznością przypominamy sobie, a niekiedy dopiero poznajemy imiona narodowych bohaterów. To dzięki niemu pamiętamy o martyrologii tych wszystkich naszych braci i sióstr, którzy byli mordowani i prześladowani tylko dlatego, że byli Polakami.

Pamiętając o ich heroizmie oraz męczeństwie, musimy mieć pełną świadomość, że chrześcijaństwo wzywa nas do tego, abyśmy jako naród z odwagą wchodzili na drogę przebaczenia i pojednania. Abyśmy, kultywując pamięć o naszych ofiarach i cierpieniach, próbowali uwolnić ją od paraliżującego bólu, poczucia krzywdy, a czasem wrogości. Chcemy w tym kontekście przypomnieć słowa, jakie do Polaków skierował papież Franciszek: „Spoglądając na wasze najnowsze dzieje, dziękuję Bogu, że potrafiliście sprawić, by przeważyła dobra pamięć: na przykład, obchodząc 50-lecie wzajemnie ofiarowanego i przyjętego przebaczenia pomiędzy episkopatami polskim i niemieckim po drugiej wojnie światowej. Inicjatywa, która początkowo angażowała wspólnoty kościelne, zapoczątkowała nieodwracalny proces społeczny, polityczny, kulturowy i religijny, zmieniając historię stosunków między oboma narodami. Przy tej okazji przypomnijmy także deklarację wspólną między Kościołem katolickim w Polsce a Kościołem prawosławnym Patriarchatu Moskiewskiego: jest to akt, który rozpoczął proces zbliżenia i braterstwa nie tylko między dwoma Kościołami, ale również pomiędzy dwoma narodami”. (cdn)

ODPUST ŚW. FRANCISZKA

Poniedziałek – 2 października

9³⁰ – MSZA ŚW.

10⁰⁰ – WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU I ADORACJA DO MSZY WIECZORNEJ

15⁰⁰ – KORONKA

16³⁰ – RÓŻANIEC

17⁰⁰ – MSZA ŚW.

Wtorek – 3 października

9³⁰ – MSZA ŚW.

10⁰⁰ – WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU I ADORACJA DO MSZY WIECZORNEJ

15⁰⁰ – KORONKA

16³⁰ – RÓŻANIEC WYPOMINKOWY

17⁰⁰ – MSZA ŚW.

ŚRODA – 4 października- św. Franciszka

9³⁰ – MSZA ŚW.

10⁰⁰ – WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU I ADORACJA DO MSZY WIECZORNEJ

15⁰⁰ – KORONKA

16¹⁵ – RÓŻANIEC

17⁰⁰ – MSZA ŚW. Z UDZIELENIEM SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

Z O G Ł O S Z E Ń

- W czwartek – 5 października wspominamy w liturgii św. Faustynę.
- W sobotę dzień MB Różańcowej. Zapraszam dzieci klas II i III na godz. 16³⁰ - otrzymają poświęcone różańce. Odmówimy z dziećmi pierwszą część różańca. Po Mszy wieczornej z wszystkimi czcicielami Matki Najświętszej w jedności z inicjatywą „różaniec do granic” odmówimy pozostałe trzy części różańca.
- W piątek przed południem nawiedzamy chorych a od 15 adoracja i spowiedź.
- W sobotę – 7 października coroczny „Bieg św. Franciszka”. Szczegóły na plakacie w kruchcie kościoła.
- Intencja dla Koła św. Faustyny: „W int. Ojczyzny o pokój i jedność”. Koło św. Franciszka: „W int. młodzieży, która przyjmuje sakrament Bierzmowania”.
- Za tydzień będziemy przeżywać „Dzień Papieski”. Jak co roku zbiórka do puszek na stypendia dla uzdolnionych uczniów z ubogich rodzin.